

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Pastuszko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Paweł Czubik

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie ze skargi D. K.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie w sprawie o sygn.
III AUa 1264/23,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 3 lipca 2025 r.:

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie w sprawie o sygn. III AUa 1264/23 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje D. K. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie sumę pieniężną w wysokości 2000 (dwa tysiące) złotych za okres od 30 listopada 2021 r. do 3 lipca 2025 r.;**
- 3. oddala skargę w pozostałym zakresie;**
- 4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie na rzecz D. K. kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem nienależnej opłaty od skargi;**
- 5. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie na rzecz D. K. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia Skarbowi Państwa – Sądowi**

Apelacyjnemu w Krakowie do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

[D.Z.]

Paweł Czubik Grzegorz Pastuszko Maria Szczepaniec

UZASADNIENIE

W dniu 29 maja 2025 r. D. K. (dalej: „skarżąca”) reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła do Sądu Najwyższego, za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w Krakowie, skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie III AUa 1264/23 toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie. Pismem z 5 czerwca 2025 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie przekazał ww. skargę do rozpoznania Sądowi Najwyższemu.

W przedmiotowej skardze skarżąca wniosła o:

1. stwierdzenie, że w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Apelacyjny w Krakowie, sygn. akt: III AUa 1264/23, doszło do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki;
2. wydanie przez Sąd Najwyższy Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie zalecenia podjęcia wskazanej sprawy i czynności w terminie 7 dni od dnia uwzględnienia skargi zmierzających do rozpoznania sprawy;
3. przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej kwoty 20 000 zł tytułem kompensacji krzywdy poniesionej w wyniku naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki;
4. zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie na rzecz skarżącej zwrotu kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu skargi skarżąca wskazała, że postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie toczy się od września 2023 r., czyli blisko 2 lata. Asumptem dla tego postępowania, był wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z sierpnia 2023 r. od którego ZUS Oddział w Kielcach wniósł apelację. Sprawę w Sądzie Apelacyjnym w Krakowie zarejestrowano pod sygnaturą III AUa 1264/23. Dalej skarżąca podała, że 31 października 2023 r. wniosła do Sądu Apelacyjnego w Krakowie odpowiedź na apelację pozwanego z dnia 18 września 2023 r. Podkreśliła przy tym, że od wskazanej daty wniesienia odpowiedzi na apelację, Sąd Apelacyjny w Krakowie nie wyznaczył terminu rozprawy w celu rozpoznania powyższej apelacji. Innymi słowy „Sąd Apelacyjny de facto nic nie zrobił poza nadaniem sygnatury”.

W dalszym wywodzie skarżąca wskazała, że „taki stan rzeczy jest nieakceptowalny. Dotychczasowy czas oczekiwania na chociażby wyznaczenie rozprawy, a co dopiero na rozpoznanie sprawy zbliża się do dwóch lat. Należy zauważyć, iż w powyższej sprawie istotne okoliczności faktyczne i prawne zostały szczegółowo rozpoznane na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym w Kielcach, zaś zarzuty przedstawione we wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Kielcach apelacji, nie zmieniają okoliczności sprawy i nie stanowią szczególnie zawiłej do rozpoznania materii. Nie znajduje się ponadto uzasadnienia dla tak długiego czasu oczekiwania na wyznaczenie rozprawy w celu rozpoznania powyższej apelacji”.

Jak podniosła skarżąca w przedmiotowej sprawie, rozstrzygnięcie decydować będzie o przyznaniu skarżącej prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy – a więc jest równoznaczne z przyznaniem bądź pozbawieniem jej niezbędnych do życia środków pieniężnych. Będąc częściowo niezdolna do pracy od 1 lipca 2021 r., ubiega się o przyznanie renty przez okres niemal czterech lat, a nieuzasadniona zwłoka w rozpoznawaniu jej sprawy przez Sąd Apelacyjny, wydłużyła jej trwanie w kryzysowej sytuacji życiowej już o blisko dwa lata. Znamienite jest przy tym, że w trakcie trwania tego przedłużającego się postępowania jest ona pozbawiona środków do życia, bo nie istnieje podstawa prawna nakazująca ZUS wypłatę tychże środków. Jedynym źródłem jej utrzymania od czterech lat pozostaje wsparcie męża, który pomimo wszelkich starań nie jest

w stanie samodzielnie pokryć wszystkich niezbędnych wydatków związanych z utrzymaniem rodziny. Problem ten nasilił się w ciągu ostatnich dwóch z uwagi na ciągły, stopniowy wzrost cen usług i podstawowych produktów. Z tego powodu potrzebuje ona niezbędnych środków finansowych, związanych nie tylko z codziennym utrzymaniem się, ale również z trwającymi, poważnymi dolegliwościami neurologicznymi, powodującymi codzienny ból i uniemożliwiającymi normalne funkcjonowanie. Jest ona zmuszona korzystać ze wsparcia finansowego swoich dorosłych dzieci.

Zaznaczyła przy tym, że brak działań ze strony Sądu Apelacyjnego w Krakowie, spowodował niemal dwukrotne wydłużenie czasu, w którym pozostaje ona bez środków do życia, znacząco osłabił poczucie sprawiedliwości społecznej, utrwalając opinię, iż osoba w kryzysowej sytuacji życiowej zdana jest wyłącznie na siebie. Analizując powyższe okoliczności wskazała, że konieczne jest podjęcie niezwłocznych działań, w celu zakończenia rażąco długiego terminu oczekiwania przez nią na uprawnioną rentę, jak również w celu dbałości o poczucie zaufania wobec wymiaru sprawiedliwości, a także poczucie istnienia sprawiedliwości społecznej dla innych ubezpieczonych.

Określając wysokość żądanej kwoty, wskazała ona, że z powodu rażącej bezczynności Sądu Apelacyjnego zmuszona była trwać w wyjątkowo trudnej sytuacji życiowej. W jej ocenie szczególnie priorytetowo powinien Sąd Apelacyjny podchodzić do spraw, w których kolejne miesiące oczekiwania na rozpoznanie wiążą się z wyjątkowymi dolegliwościami dla strony. Podała przy tym, że brak jakichkolwiek działań ze strony sądu, wiążący się z pozostawieniem osoby cierpiącej przewlekłe z powodu wskazanych schorzeń bez podstawowych środków do życia uznać należy za skrajnie krzywdzący i karygodny. Zwróciła też uwagę, że schorzenia te wiążą się nie tylko z brakiem możliwości wykonywania przez nią dalszej jakiegokolwiek działalności zawodowej, ale przede wszystkim, z codziennym bólem, ograniczającym zwyczajne funkcjonowanie. Powołała się przy tym na opinię biegłego.

W piśmie z 3 czerwca 2025 r., stanowiącym odpowiedź na skargę Sąd Apelacyjny w Krakowie, wniósł o oddalenie skargi, a w przypadku jej uznania o przyjęcie mniejszej kwoty odszkodowania.

W uzasadnieniu w pierwszej kolejności przedstawiono sekwencję czynności w sprawie podając, że 27 września 2023 r. do III Wydziału wpłynęła apelacja pozwanego, tego samego dnia zarejestrowano sprawę pod sygn. III AUa 1264/23 i wylosowano sędziego sprawozdawcę. Zarządzeniem z 10 października 2023 r. odpis apelacji wyekspediowano do odwołującej się, a 2 listopada 2023 r. wpłynęła jej odpowiedź. Zaznaczono, że po przeprowadzeniu postępowania międzyinstancyjnego 2 listopada 2023 r. akta zostały przekazane na kalendarz akt oczekujących na wyznaczenie terminu rozprawy zgodnie z kolejnością wpływu. 29 maja 2025 r. wyznaczono termin rozprawy na 19 sierpnia 2025 r.

We wspomnianym piśmie wskazano również, że sprawy rozpoznawane są według zasady kolejności wpływu, co oznacza, że terminy rozpraw (lub posiedzeń niejawnych) wyznacza się w pierwszej kolejności do spraw o „najstarszych” sygnaturach, zgodnie z Regulaminem urzędowania sądów powszechnych. Zarazem podkreślono, że w referatach sędziów nadal oczekują na rozpoznanie sprawy, które wpłynęły w roku 2021.

Jednocześnie przedstawiono sytuację w wydziale zarówno odnośnie do ilości spraw pozostałych do rozpoznania na 30 maja 2025 r. (4054), ilości spraw w referacie sędziego sprawozdawcy (341 w tym 324 spraw apelacyjnych), stanu kadrowego związanego z wakacjami spowodowanymi przejściem sędziów w stan spoczynku i nieobsadzeniem zwolnionych stanowisk. Według tej relacji sytuacja, o której mowa, przedstawiała się następująco: „W III Wydziale tutejszego sądu dopiero od marca 2023 r. orzekało jedenastu sędziów, od 6 grudnia 2023 r. dwunastu sędziów, a wcześniej przez długi okres faktyczna obsada była znacznie mniejsza. Na koniec 2022 r., po odejściu z końcem sierpnia 2022 r. kolejnego sędziego w stan spoczynku, w Wydziale orzekało 6 sędziów apelacyjnych (w tym 3 sędziów funkcyjnych: dwóch z przydziałem do 50% i jeden do 90%) oraz dwóch sędziów delegowanych i nadal pozostawało nieobsadzonych 7 stanowisk sędziowskich. W roku 2022 obsada średniookresowa wraz z sędziami delegowanymi wyniosła 6,78 i stanowiła zaledwie 52,2% całkowitego limitu etatów. Obsada ta, w stosunku do limitu etatów, była najniższa w kraju”.

Zauważono wreszcie, że wieloletnie braki kadrowe oraz rozpoznawanie spraw zgodnie z zasadą kolejności wpływu powoduje, że nadal w latach 2024

i 2025 okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy apelacyjnej jest bardzo długi, a powstałe w poprzednich latach duże zaległości nie są możliwe do zniwelowania w krótkim okresie. Dodano przy tym, że brak rozpoznania tej sprawy nie wynika z opieszałości w rozpoznawaniu tej i innych spraw wskutek zaniedbań Prezesa Sądu Apelacyjnego, Przewodniczącego Wydziału czy sędziów, lecz jest rezultatem braku takich warunków kadrowych i proceduralnych, które umożliwiałyby szybkie i rzetelne rozpoznanie takiej liczby spraw, jakie wpływały do Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”) nie określa wprost granic temporalnych, w ramach których powinno dojść do rozpoznania sprawy, a tym samym nie wskazuje bezpośrednio czasu, po upływie którego następuje przewlekłość postępowania. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. W świetle art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość ocenie w szczególności podlega terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny, należy uwzględnić: łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej zawichości sprawy, znaczenie rozstrzygnięcia dla skarżącego, zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

W ustawie o skardze na przewlekłość postępowania nie sprecyzowano, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W judykaturze przyjmuje się, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można

mówić z reguły w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06 oraz 18 maja 2016 r., III SPP 53/16), jakkolwiek w części orzeczeń wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna beczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; 27 marca 2019 r., I NSP 88/18).

Podkreślić ponadto należy, że prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, stanowiąc element prawa do rzetelnego procesu, jest jednym z podstawowych praw człowieka określonym w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej: „EKPCz”). Przyjęcie ustawy o skardze na przewlekłość stanowiło zresztą efekt stosowania EKPCz i wielokrotnego stwierdzenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej także: „Trybunał”) naruszenia przez Polskę prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Sąd Najwyższy ustalił, że na dzień rozpatrywania przezeń skargi postępowanie przed Sądem Apelacyjnym trwa ponad 21 miesięcy, co znajduje potwierdzenie w aktach sprawy, z których wynika, że postępowanie apelacyjne zostało zainicjowane przedstawieniem przez Sąd Okręgowy w Kielcach 27 września 2023 r. apelacji pozwanego wraz z aktami sprawy. W związku z wniesioną przez skarżącą skargą Sąd Apelacyjny wyznaczył termin rozprawy na 19 sierpnia 2025 r.

Jednocześnie Sąd Najwyższy przyjął, że nie można z uwagi na charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej zawichości, a także zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania, uznać by było konieczne aż tak długie procedowanie.

W tym kontekście należy przypomnieć, że sprawy emerytalne oraz sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, zgodnie z orzecznictwem Trybunału, powinny być rozpoznane i rozstrzygnięte nie tylko starannie, lecz przede wszystkim szybko (zob. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach: *Szymański v. Polska* z 10 października 2006 r., skarga nr 6925/02; *Zawadzki v. Polska* z 20

grudnia 2001 r., skarga nr 34158/96; *Borgese v. Włochy* z 26 lutego 1992 r., skarga nr 12870/87).

W związku z powyższym Sąd Najwyższy stwierdził przewlekłość postępowania.

Dla stwierdzenia przewlekłości postępowania irrelevantne pozostają argumenty Sądu Apelacyjnego dotyczące ilości spraw w referacie sędziego sprawozdawcy i sytuacji kadrowej w wydziale związanej z licznymi odejściami sędziów w stan spoczynku i nieobsadzeniem zwolnionych stanowisk, która w konsekwencji, wraz ze stałym wpływem spraw i rozpoznaniem ich zgodnie z kolejnością wpływu, doprowadziła do zaległości i wydłużenia terminu rozpoznania spraw i braku możliwości ich zniwelowania.

W nawiązaniu do powyższego, Sąd Najwyższy zauważa, że zgodnie z przywołanym już art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, dokonując oceny, czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, obok upływu czasu, uwzględnia się indywidualne okoliczności sprawy. Zatem nie ma tu miejsca na uwzględnienie kwestii organizacyjnych, które choć rzutują na dynamikę konkretnego postępowania, to jednak w świetle obowiązujących przepisów nie mogą być uznane za okoliczność usprawiedliwiającą przewlekłe procedowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 7 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; 16 kwietnia 2024 r., I NSP 62/24). Kwestia właściwej organizacji sądownictwa, w tym zapewnienie optymalnej obsady kadrowej sądów, jest obowiązkiem państwa, na co wielokrotnie zwracał uwagę Trybunał i Sąd Najwyższy (zob. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach: *Sutter v. Szwajcaria* z 22 lutego 1984 r., skarga nr 8209/78; *Wasilewski v. Polska* z 21 grudnia 2000 r., skarga nr 32734/96; postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 marca 2005 r., III SPP 34/04; 26 kwietnia 2019 r., I NSP 18/19).

Fakt, że Prezes Sądu nie dysponuje instrumentami umożliwiającymi mu zapewnienie odpowiednich warunków dla sprawnego działania wydziałów, naturalnie przekłada się na brak winy po jego stronie z tytułu zaistniałej przewlekłości postępowania. Analogicznie nie można jej przypisać sędziemu sprawozdawcy w sprawie. Powyższe nie zwalnia jednak państwa z

odpowiedzialności z tego tytułu. Jak bowiem stwierdził Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 30 października 2006 r., S 3/06: „prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi istotny element konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Adresatem konstytucyjnego nakazu rozpatrzenia sprawy w rozsądnym czasie są przede wszystkim same sądy. Należy jednak uwzględnić całokształt sytuacji faktycznej i wskazać, że konieczną gwarancją materialną prawa do rozstrzygnięcia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki są odpowiednie warunki organizacyjne umożliwiające sądom »terminową« realizację ich zadań. Dotyczy to w szczególności obsady kadrowej, zarówno jeśli chodzi o liczbę sędziów, jak i personel pomocniczy. Powinność zapewnienia odpowiednich warunków spoczywa w pierwszej kolejności na ustawodawcy oraz na organach władzy wykonawczej, szczególnie na Ministrze Sprawiedliwości”.

Skarga na przewlekłość postępowania i związana z nią możliwość przyznania skarżącemu, na jego żądanie, od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 2000-20 000 zł, w znacznej mierze służy wymuszeniu na państwie takiej organizacji wymiaru sprawiedliwości, która umożliwi rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13). Obok swoistej sankcji dla państwa za niewłaściwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, suma pieniężna, o której jest mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, pełni funkcję rekompensaty dla strony za doznaną szkodę niematerialną, będącą wynikiem przewlekłości. Nie jest to więc odszkodowanie za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.) lub zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Ustawodawca wprowadza przy tym zasadę, że strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody ze stwierdzonej przewlekłości (art. 15 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość). Konsekwentnie sumę, o której jest mowa w ustawie o skardze na przewlekłość, uznać należy za wstępną (tymczasową) rekompensatę z tytułu doznanej szkody niematerialnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18).

W przedmiotowej sprawie skarżąca wniosła o przyznanie od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 20 000 zł uzasadniając ją rażąco

bezczynnością Sądu Apelacyjnego co stanowiło, że musiała trwać w wyjątkowo trudnej sytuacji życiowej związanej z cierpieniem na przewlekłe schorzenia bez podstawowych środków do życia.

Zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość wysokość sumy pieniężnej, o której mowa we wskazanym przepisie, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, przy jednoczesnym uwzględnieniu jej wartości minimalnej na poziomie 2000 zł.

Należy podkreślić, że od wydania zarządzenia z 27 września 2023 r. Sądu Apelacyjnego w Krakowie o wpisaniu sprawy w repertorium AUa pod sygn. 1264/23 do dnia rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi, tj. 3 lipca 2025 r. upłynęły prawie 22 miesiące. Jednocześnie wypada zauważyć, że postępowanie sądowe zostało zainicjowane wniesieniem przez skarżącą do Sądu Okręgowego w Kielcach 30 listopada 2021 r. odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 11 października 2021 r. Oznacza to, iż łączna długość postępowania sądowego wynosi ponad 3 lata, przy czym istotne znaczenie ma tutaj fakt, że sprawa dotyczy renty z tytułu niezdolności do pracy.

Biorąc pod uwagę powyższe, a także sposób uzasadnienia skargi przez skarżącą, Sąd Najwyższy uznaje, że odpowiednia jest kwota 2000 zł za okres od 30 listopada 2021 r. do 3 lipca 2025 r. Tym samym w pozostałym zakresie żądanie skargi oddala.

Z uwagi na stwierdzoną przewlekłość postępowania i wyznaczony na 19 sierpnia 2025 r. termin rozprawy apelacyjnej wniosek skarżącej o wydanie Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie zalecenia podjęcia czynności w sprawie w terminie 7 dni od dnia uwzględnienia skargi jest bezprzedmiotowy.

Skarżąca wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

Przedmiotowa skarga związana jest z przewlekłością postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie (III AUa 1264/23). Zważywszy zaś, że strona wnosząca skargę w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest zwolniona z kosztów sądowych z mocy ustawy i nie ma obowiązku uiszczania opłaty od skargi na przewlekłość postępowania (zob. uchwałę Sądu Najwyższego

z 19 stycznia 2005 r., III SPP 109/04), Sąd Najwyższy na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1125) nakazał zwrócić skarżącej wniesioną przez nią nienależną opłatę od skargi w kwocie po 200 zł.

Odnosząc się do wniosku skarżącej o zwrot kosztów zastępstwa procesowego, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1935) orzekł jak w sentencji.

W zakresie wniosku skarżącej o zwrot 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, Sąd Najwyższy wskazuje, że na podstawie art. 2 ust. 1 lit. b ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 2111), nie podlega opłacie skarbowej złożenie dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w sprawach z ubezpieczenia społecznego, tym samym wniosek podlega oddaleniu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[D.Z.]

[r.g.]